Uniwersytet Gdański jest głównym koordynatorem projektu „Baltic Heritage Routs – Szlaki Dziedzictwa Bałtyckiego”; https://southbaltic-tourist.eu/

Urząd Miasta Lęborka nawiązał więc współpracę z Uniwersytetem Gdańskim, ponieważ wraz z Lokalną Organizacją Turystyczną „Ziemia Lęborska-Łeba” tworzy interesujący projekt kulturowy, w tym turystyczny pod hasłem „Wierzenia i religie na obszarze Południowego Bałtyku”. Zadaniem organizatorów jest przybliżenie szerszemu ogółowi miejsc niezwykłych a wartych bliższego poznania. Wartych również rozpropagowania ich w krajach nadbałtyckich. Partnerami projektu są miasta litewskie: Kretinga, Telesze i Płungiany oraz uniwersytety: w Greifswaldzie w Niemczech i Kristianstad w Szwecji.

Zajęcia warsztatowe prowadzone są od paru miesięcy, w wyniku czego powstał film, wybrane miejsca promujący, autorstwa UM. Pokazano go na warsztatach 5 bm., kiedy to miało miejsce oficjalne podpisanie porozumień przez liderów projektu. Poza tym przedmiotem tych dwudniowych warsztatów było zaprezentowanie Lęborka i Łeby jako turystycznych produktów, zawsze dobrze się sprzedających. Zajęli się tym przewodnicy lęborskiego koła PTTK. 50-osobową grupę prowadził Ireneusz Krawiec, szef koła.

Na trasie zrewitalizowanego średniowiecznego Lęborka była wieża ciśnień, zamek pokrzyżacki z obiektami wokół, sanktuarium św. Jakuba, dawny rynek, dziś pl. Pokoju i browar przy ul. Pionierów. Znaczy obok najstarszych zabytków – nowe atrakcje miasta. Pierwsza to odrestaurowana wieża Bismarcka w nowoczesnej formie z przestronnymi wnętrzami, na razie pustymi, ale w planie do zagospodarowania przez lęborskie muzeum, o czym szeroko opowiadali Mariola Pruska, dyrektor muzeum i Krzysztof Siwka.

Druga to nowoczesny browar o nazwie adekwatnej do tego, co zobaczyliśmy. Nazwa AleBrowar to dwuznacznik: „ale” jako wyraz zachwytu tym browarem, a równocześnie „ale” to angielska nazwa piw górnej fermentacji, gdyż AleBrawar waży piwa tylko tego rodzaju.

Rozmach przedsięwzięcia widoczny na każdym miejscu, zarówno w zakresie możliwości

technicznych, produkcji i sprzedaży. Browar, otwarty od 2016, sprzedaje w kraju i za granicą piwo w ponad 100 różnych stylach oraz ich hybrydach, gdyż ich kreatywność wykracza poza ramy zwykłych piw, a więc o różnych smakach i aromatach. Zapachach, bo jak powiedział Arkadiusz Wenta, współwłaściciel firmy: „Nasze piwa zaczynamy pić nosem, identyfikując aromat piwa. Każdy ma inny zapach". I tak Rowing Jack, jedno z najbardziej goryczkowych i aromatycznych, pachnie owocami tropikalnymi i kwiatami. Z kolei piwo dyniowe ma mało chmielu, za to dodatek dyni oraz przypraw, jak: cynamon, gałka muszkatołowa, imbir, a w smaku jest delikatne, w sam raz dla tych, co za piwem goryczkowatym nie przepadają. Ciekawe, jak będzie smakowało piwo sernikowe w stylu pastry, właśnie w produkcji; do gotowania dodaje się serek mascarpone dla smaku i aromatu sernika.

- Nie zamierzamy rozbudowywać browaru z tego względu, że wystarczy nam możliwość produkcji do 15 000 hl/rok – powiedział pan Wenta, zapytany o plany rozwojowe. – Chcemy skupić się na dopracowaniu najwyższej jakości, aby ponownie zdobyć wyróżnienie. AleBrowar to jeden ze stu najlepszych browarów świata według rankingu Ratebeer.

Piwa te są na rynku lęborskim w lokalach i sklepach, a najlepiej kupi się je w sklepie firmowym w browarze, przy okazji zdobywając informację na temat każdego piwa.

Do degustacji piw serwowano poczęstunek grillowy, bardzo smakowity.

Wizytę w browarze zaszczycił obecnością burmistrz miasta.

Sobotnie popołudnie wypełniono spacerem po Porcie Jachtowym w Łebie i nabrzeżu aż do główek wejścia do portu morskiego, czyli zielonej latarni falochronu zachodniego oraz prezentacją projektu uczestnikom warsztatów, co miało miejsce w Hotelu Grand Łeba. Tę część prowadziła Elżbieta Rekowska-Klassa, naczelnik Wydziału Współpracy i Rozwoju Urzędu Miejskiego w Lęborku. Opracowano już osiem tras kulturowych i przyrodniczych, na których jest ok. 200 miejsc godnych zobaczenia. Są to trasy tematyczne, jak wycieczki kajakowe czy inne formy aktywnej turystyki, trasy turystyczne, historyczne i mieszane. Nawiązują do dziedzictwa kulturowego krajów-uczestników projektu. Jest więc oferta skierowana do przewodników PTTK. Swoją wypowiedź ilustrowała zdjęciami efektownych miejsc i mało znanych zabytków, jak krzyż w kościele w Ystad z Chrystusem z nie skrzyżowanymi nogami czy wioska Galindów.

Z ramienia profesorów UG, lidera projektu, o możliwości jego komercjalizacji, także dzięki ofertom w języku angielskim i promocji wybranych tras przez fachowców, mówił prof. Przemysław Kulawczuk. Profesor uważa, że warto się zwrócić do uniwersytetu, by promował działalność przewodników, którzy pokazują turystom krajowym i zagranicznym, jakim ciekawym krajem jesteśmy, jak ciekawa jest tożsamość ludzi, którzy żyją w Polsce. UG może też pomóc w znalezieniu partnera zagranicznego.

W niedzielę spacer po Łebie i nabrzeżach wschodnich portu oraz brzegiem morskim do starorzecza Łeby, mało znanego, prowadził również kol. Krawiec, barwnie i szczegółowo prezentując turystyczne uroki tej popularnej miejscowości wypoczynkowej.

Warsztaty zakończono obejrzeniem filmu wspomnianego powyżej, a promującego miejsca, które każde z osobna mogłoby stanowić kolejną wycieczkę marzeń.

W Łebie podpisane zostały również porozumienia między Miastem Lębork a Regionalnym Oddziałem PTTK w Słupsku oraz Kołem Przewodników PTTK w Lęborku o współpracy przy promocji szlaków. O szczegółach projektu można przeczytać na stronie miasta.

Tekst i fot. Iw. Ptasińska

Galeria

film prezentujący projekt - UM Lębork